

# GŁOS ROSA MYSTICA

MATKA KOŚCIOŁA NA CAŁYM ŚWIECIE  
FONTANELLE-MONTICHIARI-(BRESCIA)



Marzec 2015 - Rok 25 - Nr 2

Fondation Maria Rosa Mystica  
Montichiari (Brescia) - Italy

## Wielki Post 2015

«...*Podnieś się z wodą...*

*grzech w sercach mych dzieci stanie się błotem, ale obmyte w wodzie łask dusze od nowa oczyszczą się i staną się godne łaski».*



## MARYJA, NAUCZYCIELKA ŻYCIA DUCHOWEGO

Paweł VI, Adhortacja Apostolska „*Marialis cultus*” (A, 21)

«**M**aryja, będąca wzorem dla całego Kościoła w oddawaniu czci Bogu, jest oczywiście nauczycielką pobożności także dla poszczególnych chrześcijan. Wcześniej zaczęli oni spoglądać na Nią, by tak jak Ona ze swego własnego życia uczynić kult należny Bogu, a z samej czci zadanie swego życia. Już dawno, w IV wieku, św. Ambroży przemawiając do wiernych pragnął, by w każdym z nich był duch Maryi dla wystawiania Boga: “Oby w każdym był duch Maryi, by uwielbiał Boga; oby w każdym był duch, by radował się w Bogu”. Jednakże Maryja jest przede wszystkim wzorem tego kultu, przez który życie każdego staje się ofiarą składaną Bogu. Tę starożytną i stałą naukę wszyscy mogą usłyszeć od Kościoła, a także od Najświętszej Dziewicy, która Bożemu posłańcowi odpowiedziała: “Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38). Zaiste tymi słowami antycypowała przepiękną prośbę Modlitwy Pańskiej: “Bądź wola twoja” (Mt 6,10). Zatem przyzwolenie Maryi jest dla wszystkich chrześcijan pouczeniem i przykładem, jak posłuszeństwo dla woli Ojca ma się stać drogą i pomocą do świętości każdego».

# WOLA BOGA JEST NASZĄ RADOŚCIĄ

“W przypadku specyficznym, papież proponuje nam Matkę Jezusa, właśnie jako Wychowawczynię Duchową, wskazując nam w sposób jasny i precyzyjny, jaka postawa lub jaki gest uczynił Ją przewodnikiem i przykładem godnym podziwu dla wszystkich chrześcijan. Chodzi o to słynne „tak” wypowiedziane przy Zwiastowaniu, ale następnie ustawicznie powtarzane w ciągu całego Jej życia.”



Zgromadzenie modlitewne w Fontanelle.

Od nowa słowa błogosławionego Pawła VI pomagają nam kroczyć naszą drogą pogłębiania niewypowiedzianego bogactwa zawartego w osobie Maryi. Znajdujemy tam także zachętę do zrozumienia, w jaki sposób wszystko to mogłoby być przykładem dla nas. Przy specjalnej okazji, papież proponuje nam Matkę Jezusa właśnie jako Wychowawczynię Duchową, wskazując nam w sposób jasny i precyzyjny, jaka postawa lub jaki gest uczynił Ją przewodnikiem i przykładem godnym podziwu dla wszystkich chrześcijan. Chodzi o to słynne „tak” wypowiedziane przy Zwiastowaniu, ale następnie ustawicznie powtarzane w ciągu całego Jej życia.

Jest to, w istocie, fundamentalny punkt wyjścia, aby wskazać nam, w jaki sposób z prostotą „udaje się” ciągle do Boga, zapominając całkowicie o swej woli.

Obawiam się, że myśląc o wydarzeniach, które dotyczą Maryi, często w nas jest refleksja, tzn. przekonanie, że dla Niej było to łatwe skonfrontować się z życiem tak nadzwyczajnym, podczas gdy dla nas jest to trudniejsze, jeśli nie niemożliwe. Przeciwnie, jak zobaczymy, nie jest to prawdą, gdyż aby Ją naśladować jako Wychowawczynię Duchową, mamy teraz większą pomoc, tzn. Ją samą. Dokładnie zdolność do wstawiania się za nami, którą sam Syn dał Jej u stóp Krzyża, ogłasza Ją Matką wszystkich wierzących. Ale jest inny fakt, tzn. taki, że mamy trudność w rozpoznaniu związku bardzo głębokiego i istotnego, który łączy nas z Bogiem, naszym Stwórcą i Panem. Narodzony, wiemy o tym, w sposób nadzwyczajny, gdy myśli się o człowieku, Bóg nigdy nie chciał aby był to rodzaj niewolnictwa dla pana. Ale stworzył człowieka jako stworzenie podobne do Niego, wolne do kiero-

wania swym własnym życiem, nie prowadzone koniecznością, ale miłością. W ten sposób, Bóg, który jest Miłością w swej istocie, chce zostać wybrany przez każdego z nas, nie z obowiązku, ale z miłości. Dopiero, gdy zastanowimy się nieco nad tym faktem, objawi się jako bardzo piękna rzeczywistość. Ale zapominamy o niej często. Wybrać dla miłości nie oznacza tylko wierzyć, że On istnieje, ale także rozumieć, że maksimum dla naszego życia to zaakceptować wejście w głęboką relację z Nim, a szczególnie zdać sobie sprawę, że Bóg jako stwórca pełen czułości i zamyślenia nad nami może jedynie pragnąć naszego dobra. Zatem, najlepszą dla nas rzeczą jest spróbowanie żyć naszym życiem, chwila za chwilą, razem z Nim. Czy oznacza to, że tracimy naszą autonomię? Z pewnością nie. To jedynie oznacza, że ulegając Mu w pełni, lepiej i szybciej odkrywamy słuszny wybór, aby możliwości naszej osoby mogły się realizować w najwyższym stopniu. Przeciwnie, często czynimy dokładnie odwrotnie: sami robimy liczne projekty, sami próbujemy je realizować, czasem upieramy się w ten sposób przez lata, być może wskutek złości przeciw Bogu, który naszym zdaniem „nie pomaga nam dosyć”. A jednak, Maryja uczy nas, że musimy być posłuszni, ufni, zaangażowani do głębi. Być pewnym projektu, jaki Bóg ma dla nas, jest z pewnością najlepszą postawą i dlatego powinniśmy naprawdę poszukiwać go, a następnie realizować wnosząc pełne nasze zaangażowanie. I w ten sposób nasze życie bardzo się polepszy, gdyż pokój nas obejmie, a z nim wielka radość, w sposób całkowicie inny. Radość, która się rodzi, nawet w bólu, z objęcia, pełnego i głębokiego między naszym Stwórcą zakochanym i Jego stworzeniami.

Rosanna Brichetti Messori

## “Przez mękę Jezusa Chrystusa...”

**P**o świętach Bożego Narodzenia, które zakończyły się uroczystą celebracją chrztu Jezusa, pod przewodnictwem naszego Wikarego Generalnego Bpa Gianfranco Marcher (na temat której donosiliśmy w ostatnim numerze naszego biuletynu), w Fontanelle dni przeszły jak paciorki różańca przesuwane między palcami. Nasze źródło nadal śpiewało piosenki i przy Santella, małej kapliczce, która je nadzoruje, znak z przyrzeczeniami chrzcielnymi został do 2 lutego, aby zachęcić nas do odnowienia z jeszcze większym zaangażowaniem modlitw «Wyrzekam się» i «Wierzę», o co prosił nas wikary, aby nie ogłaszać tylko ustami, ale naszym życiem. Potem obfity śnieg zakrył małą kapliczkę kołdrą i spektakl wspaniałej z taką słodyczą zakrył pięknie «uszkodzenia» na wszystkich drzewach; na posrebrzanych cyprysach w parku samochodowym, na najpiękniejszej oliwce przy wejściu na dziedziniec, marszcząc iglaki i cyprysy przy wielkim Krzyżu. Ale potem pojawiło się słońce, następnie deszcz i Wielki Post przyniósł dni wiosenne; stokrotki pojawiły się pierwsze, aby ofiarować swe białe korony i swoje małe serca pozłoczone promieniami słońca. I to dokładnie po południu we Środę Popielcową; zachęcony przez redaktor naczelny naszego magazynu (czytanego na całym świecie), przypomniałem sobie przy Krzyżu naznaczonym pocałunkami pielgrzymów, bardzo piękne wydarzenie z życia świętych, które usiłuję dla was spisać wiernie. To kronika przebaczenia.

Gdy w kościołach Florencji świętowano Wielki Piątek, hałas przebiegł na ulicach jak błyskawica: «Zabili syna Gualberto Visdomini!» W swym starym i bogatym domu Gualberto otrzymał wiadomość w głębi beznadziei. Sługa w liberii, uciekając cudownie przed masakrą, mówił: «Potoczyła się walka. Otoczyli nas i, zanim zdaliśmy sobie sprawę z tego, co się wydarzyło, wasz nieprzyjaciel rzucił się na waszego syna i przebił go». Gualberto podał aksamitny kaftan, uderzył się gwałtownie po głowie i piersiach i zalał łzami w beznadziei. Jego drogi syn, Jean, był przy nim, ze złowro-

gim wzrokiem, przepasał miecz do bioder, zrobił znak swoim jeźdźcom i powiedział ojcu: «Pomszczę cię». Mała uzbrojona grupa wychodzi z Porta San Miniato i wchodzi w ciasną ulicę, która wspina się między oliwkami i cyprysami. Dom nieprzyjaciela nie był daleko. Na zakręcie zobaczyli cień, który próbował uciec. Rzucili się za nim. Jean nie wiedział dlaczego o tej godzinie zabójca jego brata był sam i poza domem. Być może nie myślał o możliwości zemsty tak gwałtownej.

Jean, otoczony swoimi przyjaciółmi, zaatakował zabójcę. Ten, z przerażeniem w oczach, nie miał siły krzyczeć; przyparty do muru, z podniesionymi rękami, podając piersi pod obnażony miecz, znalazł tylko słowa, aby wyszeptać: «Przez Mękę Jezusa Chrystusa...» I w tym momencie Jean zobaczył nagle Jezusa w tym człowieku z rozpostartymi ramionami, oczekującym na śmierć. Otóż, był to Wielki Piątek... ręka Jean'a zawahała się, następnie, szybkim gestem, daleko odrzucił miecz i patrząc na swego nieprzyjaciela, powtórzył: «Przez Mękę Jezusa Chrystusa...» Sam, wszedł następnie do kościoła San Miniato, który jasniał nad przełęczą. Wewnątrz w cieniu surowych romańskich arkad, inna figura rozpostarła swoje ramiona, figura wielkiego Ukrzyżowanego umierającego. Jean klęka i patrząc na Niego rozumie, że nie stchórzył dlatego, że Chrystus, On także, przebaczył; rzuca się do stóp kapłana, który miał te same cechy Pana, z podniesionymi rękami, twarzą, przebaczeniem i miłością dla tych wszystkich, których Pan spotkał. Wycofując się do lasku toskańskiego w Vallombrosa, założył między drzewami opactwo, które zachowuje jeszcze jego ciało. Post święty zaledwie się rozpoczął i dając rękę Maryi, Wychowawczyni Życia Duchowego, zostajemy z Nią przy Krzyżu, korzystamy z czasu, aby spojrzeć na Jezusa i aby On patrzył na nas; w ten sposób uczymy się wspaniałej lekcji przebaczenia. Wszyscy tego bardzo potrzebujemy!

**Don Giancarlo**

### Otrzymałiśmy

■ *Z Meksyku* - nasz przyjaciel, Gabriel, informuje nas: Drodzy przyjaciele, z małą grupą Pielgrzymów Maria Rosa Mystica, uczestniczyliśmy w pięknym dniu Maryjnym w naszej słynnej Bazylice Narodowej S. Maria de Guadalupe w stolicy, Meksyku. Inne grupy Rosa Mystica również były obecne. Choć nie było

to specjalne zgromadzenie naszych grup, byliśmy mimo wszystko liczni i wspólnie modliliśmy się za chorych i wszystkie osoby konsekrowane. Dziękujemy Ojcu Wszzechmogącemu, Synowi Miłosiernemu i Duchowi Świętemu Uświęcicielowi za to spotkanie grup Maryjnych i prosimy Go, aby Jego piękno i nieskończone miłosierdzie, duszpasterstwo maryjne było akceptowane we wszystkich Diecezjach świata i aby grupy Rosa Mystica zostały dobrze przyjęte.



Adorujemy Cię, o Chryste, błogosławimy Cię, że odkupiłeś świat przez Twój Święty Krzyż

## Otrzymałiśmy



■ *Z S. Salvador*  
- Ojciec Juan Fernando wysłał nam zdjęcie. Dziękuję wam za biuletyny, które czytam z przyjemnością. Niech Bóg błogosławi obficie dzieło Rosa Mystica! Z radością informuję was, że sprawowałem dwieście Mszy świętych w ciągu dwóch ostatnich lat, aby roz-

kwitło dzieło Rosa Mystica. Pozdrawiam was z wielką radością, dziękuję za informowanie mnie. Modlę się za całe dzieło Rosa Mystica, szczególnie podczas mszy we wtorek i sobotę. Mam nadzieję, że będę obecny w waszych modlitwach...

Ojciec Juan Fernando

### Godziny Celebracji Liturgicznych

**Każdy piątek Wielkiego Postu - ograniczenie jedzenia i post**

15:00 Droga Krzyżowa  
15:30 Różaniec Święty  
16:00 Msza Święta

**W każdą niedzielę**

15:00 Spowiedź- Adoracja- Różaniec Święty  
16:00 Uroczysta Msza

**W każdą sobotę**

15:00 Droga Krzyżowa  
15:30 Różaniec Święty  
16:00 Msza Święta

**Spowiedź**

Każdego dnia: 15:00-17:00  
W sobotę rano: 10:00-12:00

**7 marzec, sobota - pierwsza sobota miesiąca**

20:00 Procesja

**13 marzec, piątek - Dzień Maryjny**

Godziny zwykłe

**19 marzec, czwartek - Św. Józefa**

Godziny dni świątecznych

**25 marzec, środa - Zwiastowanie Pańskie**

Godziny dni świątecznych

**29 marzec - Niedziela Palmowa**

Godziny dni świątecznych

**Ważne ogłoszenie:** Prosimy księży, zakonników i osoby towarzyszące grupom o powiadomienie godzinie sekretariatowi i osoby odpowiedzialnej za Kult, aby móc zorganizować w sposób najlepszy przyjęcie i pobyt w tym miejscu. W ten sposób, moglibyśmy przygotować i przeżyć pielgrzymkę prawdziwą, w sposób oddany i owocny. Zapraszamy was gorąco do odwiedzenia Dyrektoriatu na oficjalnej stronie internetowej ([www.rosamisticafontanelle.it](http://www.rosamisticafontanelle.it)), gdzie znajdują się dane na temat kultu maryjnego w Fontanelles, godziny i nowa broszura „Historia i miejsca kultu”. Zapraszamy was do przystosowania waszej organizacji pielgrzymki wg reguł Dyrektoriatu i wyżej wspomnianej broszury. Dziękujemy wam za waszą współpracę.

Fondation Rosa Mystica Fontanelle

Informacje: +39 030 964111 - Dyrektor odpowiedzialny ds kultu: +39 324 7993898  
E-mail: [info@rosamisticafontanelle.it](mailto:info@rosamisticafontanelle.it)



*Zjednoczeni na modlitwie wasi kapłani  
błogosławią wam z całego serca*

**Fondation Rosa Mstica-Fontanelle**

**Fondation Maria Rosa Mystica**

**P.O. BOX - 134 25018 MONTICHIARI (Brescia) – ITALY**

Nawigacja satelitarna: **Via Madonnina**

W celu komunikacji prosimy o kontakt:

**Dyrektor odpowiedzialny ds kultu**

**Loc. Fontanelle - Via Madonnina - Tel: 030 964111**

E-mail: [info@rosamisticafontanelle.it](mailto:info@rosamisticafontanelle.it)

Zechciejcie skontaktować się ze mną: [www.rosamisticafontanelle.it/](http://www.rosamisticafontanelle.it/)

Fundacja nielukratywna

Poste Italiane S.p.A. - Sped. in abb. Post. - D.L. 353/2003/POczta Włoska  
S.p.A. conv. L. 27/02/2004 n. 46) art. 1, comma 2 / DCB Brescia

*Expedition en abonnement postal  
Taxe perçue - Tassa riscossa - Filiale di Brescia*

Compte bancaire:/Konto bankowe:  
**IBAN: IT 24 R 08676 54780 000000007722**  
**BIC: ICRAITRRIS0** (Ostatni znak zera)  
**c/c post. /IT/93/0 07601 112 00000029691276**

Dyrektor odpowiedzialny: Angelo Mor  
Pod kierunkiem Fondation Rosa Mystica  
Zezwolenie trybunału w Brescia nr. 61/90 z Listop. 11  
Druk: Tipopennati srl – Montichiari (Bs)